

Łemata – Dom o zielonych progach.

Pamiętam tylko tabun chmur się rozwinął
I cichy wiatr wiejący ku połoninom
I twardy jak kamień plecak pod moją głową
I czyjaś postać co okazała się tobą
Idę dołem a ty górą
Jestem słońcem ty wichurą
Ogniem ja wodą ty
Śmiechem ja ty ronisz łzy
Idę dołem a ty górą
Jestem słońcem ty wichurą
Ogniem ja wodą ty
Śmiechem ja ty ronisz łzy
Byłaś jak wielkie światło w tę smutną noc
Jak wielkie szczęście co zesłał mi los
Lecz nie na długo było cieszyć się nam
Te kłótnie bez sensu skąd ja to znam
Idę dołem a ty górą
Jestem słońcem ty wichurą
Ogniem ja wodą ty
Śmiechem ja ty ronisz łzy
Idę dołem a ty górą
Jestem słońcem ty wichurą
Ogniem ja wodą ty
Śmiechem ja ty ronisz łzy
I tłumaczyłem jej jak naprawdę to jest
Że mam swój świat a w nim setki
Tych swoich spraw
A moje gwiazdy to z daleka do mnie lśnią
I śmiechem i łzami witają mój bukowy dom
Idę dołem a ty górą
Jestem słońcem ty wichurą
Ogniem ja wodą ty
Śmiechem ja ty ronisz łzy
Idę dołem a ty górą
Jestem słońcem ty wichurą
Ogniem ja wodą ty

Śmiechem ja ty ronisz łzy
I czas zakończyć rozmyślenia te
Przy wodospadzie tam gdzie słyhać śpiew
W przejrzystej wodzie zanurzyć dłoń
Tak żegnam was i odchodzę stąd
Idę dołem



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych